

# Gmina Komarówka Podl.



(8) Marzec 2018

Bezpłatny Biuletyn Informacyjny

*Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych  
życzymy Mieszkańcom naszej Gminy  
oraz ich Gościom wszystkiego najlepszego  
- zdrowia i wszelkiej pomyślności.  
Aby w czas Świąt Paschy  
w Waszych sercach,  
rodzinach i domach zagościła radość,  
spokój i wielka nadzieja  
odradzającego się życia.  
Życzymy Świąt Wielkanocnych  
przepiętnymi wiarą, nadzieją i miłością.  
Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych  
spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół  
oraz wesołego „Alleluja”.*

Ireneusz Demianiuk  
Wójt Gminy  
Komarówka Podlaska

Joanna Krupska  
Przewodnicząca  
Rady Gminy



„Nadzieja i Przyszłość” w Komarówce Podl.  
w latach 2007-2017

## 10. lecie Stowarzyszenia

Stowarzyszenie „Nadzieja i Przyszłość” w Komarówce Podlaskiej obchodziło 10 rocznicę swojej działalności. 25 stycznia 2018 roku na spotkaniu podsumowano dotychczasowe osiągnięcia.

Należy podkreślić, że była to pierwsza organizacja pozarządowa na terenie gminy Komarówka Podl.



Z inicjatywy Komitetu Założycielskiego w osobach Ireneusza Demianiuka, Elżbiety Zienkiewicz i Marty Sokolowskiej 18 czerwca 2007 roku dokonano wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Tym sposobem Stowarzyszenie uzyskało osobowość prawną i mogło się zająć działalnością statutową a więc działaniami z zakresu polityki społecznej.

Prezesem Stowarzyszenia został Mariusz Rudnicki. Funkcję prezesa pełnił do 16.06.2008 r. Po nim obowiązki te przejął Stanisława Hoffmann (10.06.2008 - 12.06.2012), następnie Magdalena Chrzanowska (12.06.2012 - 15.12.2014) i Marta Kapczuk do dnia 06.02.2017 r. Obecnie prezesem Stowarzyszenia „Nadzieja i Przyszłość” jest Barbara Zalewska, funkcję skarbnika pełni Beata Maksymiuk-Chomiuk, sekretarza Krystyna Wetoszka.

patrz str. 4

# Studniówka 2018



**\* Mam przed sobą informację o zrealizowanych przez waszą gminę inwestycjach w latach 2014-2017. Jest się czym pochwalić.**

Cieszę się, że pomimo niewystarczającego budżetu udaje nam się realizować ważne z punktu widzenia mieszkańców inwestycje. Są to przede wszystkim drogi, ulice, chodniki i parkingi na terenie Komarówki Podlaskiej i gminy. Drugi rok realizujemy projekt w zakresie odnawialnych źródeł energii (kolektory słoneczne, ogniwa fotowoltaiczne, pompy ciepła, kotły na biomasę).

Budujemy, przebudowujemy i remontujemy drogi na naszym terenie. W ubiegłym roku powstało ponad 10 km dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkiej. W lesie żelaznickim wykonano kilometr drogi, był to najbardziej zaniedbany odcinek drogi wojewódzkiej. Droga Wiski-Walonna i Derewiczna - Komarówka to tylko najważniejsze odcinki.

Jakość dróg wiąże się z bezpieczeństwem ich użytkowników a wiec tym samym poprawiło się bezpieczeństwo na tych drogach.

Na przestrzeni ostatnich lat rozbudowaliśmy świetlicę w Kolembrodach, remizę w Brzozowym Kącie. Został wykonany remont

wej w gminie. W Żelźnie wodociąg aż się prosi bo jakość wody jest zła. To wszystko jednak zależy od możliwości pozyskania środków pozabudżetowych, bo budżetu gminy na takie wydatki nie stać.

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła jednostka OSP z Żelaznej, chcą zbudować około 10 metrową wieżę widokową. Gmina udzieli wsparcia łącznie z finansowym.

Dla OSP w Komarówce potrzebny jest lekki samochód pożarniczy. Chcemy też złożyć wniosek do programu Urzędu Marszałkowskiego: 100 km dróg na 100 lecie Państwa Polskiego, by przebudować drogę na ul. Wojska Polskiego w Komarówce Podlaskiej.

**\* Dalszy rozwój gminy, zdaniem pana zależy od jakich inwestycji?**

Przed wszystkim jak najwyższe zwodociągowanie gminy. Gminna oczyszczalnia ścieków, budowana w latach 90. XX w. wymaga kapitalnego remontu. Służy mieszkańcom Komarówki Podlaskiej i z terenu całej gminy przyjmuje nieczystości ze zbiorników bezodpływowych.

Gmina Komarówka Podlaska to gmina rolnicza, przedsiębiorców mamy niewielu.

# INWESTYCJE TO NIE WSZYSTKO

*Rozmowa z Ireneuszem Demianiukiem Wójtem Gminy Komarówka Podlaska*

budynku użyteczności publicznej z przeznaczeniem na świetlicę wiejską w Przegalinach Małych.

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach budowaliśmy place zabaw w Woroncu i Walinnie oraz plac zabaw iskatopark w Komarówce. Ta inicjatywa okazała się potrzebna ponieważ zyskała dużą akceptację społeczną. W tym roku w 11 miejscowościach gminy powstaną miejsca rekreacji i place zabaw. Ważnym projektem był projekt Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w województwie lubelskim - 100 gospodarstw domowych otrzymało zestawy komputerowe z dostępem do internetu. Zostało też utworzone laboratorium komputerowe w LO Komarówka.

Zrobiliśmy to wszystko z pomocą pozabudżetowych środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2014 i na

lata 2014-2020, Regionalnego Programu Operacyjnego oraz środków przyznawanych gminie przez Urząd Marszałkowski i Lubelski Urząd Wojewódzki. Ważne są też środki, które otrzymujemy poprzez współpracę z Powiatem Radzyńskim i fundusze pozyskiwane z LGD „Zapiecek”.

**\* Jakie macie plany na rok 2018?**

Część planów na 2018 rok jest już realizowana, kończymy II etap budowy kolektorów słonecznych i ogniwi fotowoltaicznych, a w OSP w Przegalinach Dużych została zamontowana już pompa ciepła.

Dokończymy drogi Derewiczna-Komarówka, Przegaliny Małe-Brzeziny, zostanie położona nakładka asfaltowa na drodze Brzozowy Kąt-Woroniec i na ulicy Plac Wolności w Komarówce.

Złożyliśmy wnioski i jeśli otrzymają dofinansowanie planujemy modernizację stadionu gminnego oraz rozbudowę sieci wodociągowej Żulinki, Przegaliny Duże i modernizację ujęcia wody.

W dalszej kolejności potrzebna jest rozbudowa sieci wodociągo-



Mamy dużo, na wysokim poziomie prowadzonych gospodarstw rolnych. Na terenie gminy jest ponad 32 tysiące sztuk trzody chlewnej i dosięgnął nas ASF. Z niepokojem obserwuję jak sytuacja producentów trzody chlewnej z każdym dniem staje się coraz bardziej dramatyczna.

Ta sytuacja jest przykładem, że Gmina nie na wszystko ma wpływ, a są to nasi mieszkańcy. Rolnictwo jest działem gospodarki, w którym z dnia na dzień nie nastąpi przekwalifikowanie się. Ludzie muszą żyć i regulować rachunki. Sytuacja jest bardzo trudna.

**\* Inwestycje to nie wszystko, mimo że bardzo ważne, są ludzie i ten obszar społeczny, który również wymaga wsparcia. Zdaniem pana kryzys z waszym liceum ogólnokształcącym minął czy jeszcze nie?**

Minął. Gmina dużo w to nasze liceum z tradycjami zainwestowała. Myślę, że grono pedagogiczne, rodzice i uczniowie rozumieją i cenią obecność szkoły ogólnokształcącej w naszej gminie. Najważniejsze, że placówka stoi na wysokim poziomie edukacyjnym i nasi uczniowie nie mają problemów z dostaniem się na studia. Nadal będziemy inwestowali w szkołę i uważnie przyglądaliśmy się jej osiągnięciom i rozwojowi.

Kapitał ludzki w postaci działaczy społecznych, inicjatorów wielu przedsięwzięć, ochotniczych straży pożarnych, zespołów ludowych, członków stowarzyszeń, sołtysów, nauczycieli, radnych, to moim zdaniem jeszcze nie w pełni wykorzystany kapitał.

Uważam też, że rozwój naszej gminy w dużym stopniu zależy od zaangażowania jej mieszkańców. I takim przykładem jest oddolna inicjatywa mieszkańców Wólki Komarowskiej, którzy 23 stycznia 2018 r. na zebraniu założycielskim założyli jednostkę OSP w swojej wsi. Tym samym gmina ma już 10 jednostek OSP w tym dwie należące do KSRG Komarówka Podlaska i Przegaliny Duże. W naszej gminie strażacy nie raz stają się przykładem

dobrej aktywności społecznej. Jestem im wszystkim za to wdzięczny, tym bardziej, że odbywa się to też kosztem rodziny i wolnego czasu. Dziękuję też członkiniom zespołów ludowych, które nieustrudzenie promują naszą gminę. Izba Pamięci, która znajduje się w GCK to przecież też inicjatywa społeczna. Gminne instytucje kultury Gminne Centrum Kultury i Biblioteka Gminna wpisują się w pozytywne aktywowanie społeczności naszej gminy.

Od kilku lat mamy Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kolembrodach, gdzie spotykają się osoby niepełnosprawne z terenu naszej gminy i gminy Wołyń. Czas pokazał, że ta inicjatywa również trafiła w społeczne oczekiwania.

**\* W tym roku świętujemy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, czy planujecie w gminie włączyć się w ogólnopolskie obchody?**

Nie tylko planujemy, ale włączymy się i będziemy też organizowali lokalne obchody, a placówki oświatowe i kulturalne swą działalnością ukierunkują się na właściwe uczczenie tej rocznicy.

Gmina Komarówka Podlaska tak jak wszystkie gminy Powiatu Radzyńskiego włączyła się w Powiatowy Program Obchodów 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Jest to niezwykle ważna data, Polacy po 123 latach zaborów potrafili wywalczyć niepodległość i odbudować państwo w bardzo krótkim 20.letnim okresie czasu. Siła tego młodego państwa boleśnie hartowała się w czasach II wojny światowej i okresie PRL. Wolność to jak podkreślał Jan Paweł I nie jest darem raz na zawsze, trzeba o nią walczyć, zabiegać i cenić.

Rozmawiała: Ewa Kozłara

#### dokończenie ze str. 1

Na spotkanie jubileuszowe przybyli członkowie stowarzyszenia, jak i zaproszeni goście. Prezes Barbara Zaleska powitała wszystkich uczestników spotkania: Proboszcza Parafii księdza **Mieczysława Pocijuka**, Wójta Gminy Ireneusza Deminiuka, skarbnika Gminy **Małgorzatę Patkowską**, sekretarz Gminy **Elżbietę Zienkiewicz**, dyrektora GCK **Zofię Jakimowicz**.

Przez okres dziesięciu lat Stowarzyszenie z sukcesami ubiegało się o różne formy wsparcia i dofinansowania. Pozyskane środki przeznaczono na prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej, punktu konsultacyjnego dla ofiar przemocy. Organizowane były spotkania i bale dla seniorów, osób niepełnosprawnych. W ramach wypoczynku letniego organizowano zajęcia dzieciom na wsi. Stowarzyszenie w miarę potrzeb zatrudniało osoby do prowadzenia podjętych zadań.

Stowarzyszenie było partnerem w założeniu spółdzielni socjalnej osób prawnych, występując jako podmiot prawny tej spółdzielni. Jako organizacja pozarządowa Stowarzyszenie realizowało działania Programu Aktywizacji i Integracji osób bezrobotnych poprzez udział w ofercie konkursowej Powiatowego Urzędu Pracy w roku 2014 i roku 2017.

Władze Stowarzyszenia „Nadzieja i Przyszłość” deklarują, że w dalszym ciągu będą podejmowały działania dla dobra lokalnej społeczności. (kw.)

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY KOMARÓWKA PODL.  
WYDAWCA: Urząd Gminy Komarówka Podlaska 21-311,  
ul. Krótka 7, tel. 83 353-50-04

Do druku przygotowała **Ewa Kozłara**  
tel. 513-236-571, e-mail: ewakozlara@autograf.pl

DRUK: Zakład Poligraficzny „**AWA-DRUK**”

Radzyń Podl. ul. Dąbrowskiego 4a tel. (83) 352-25-91  
tel kom. 508-097-499, e-mail: agwd@poczta.onet.pl

# Jesteśmy ludźmi drogi

Parafia rzymskokatolicka, kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej od 1 lipca 2017 r. ma nowego proboszcza ks. **Mieczysława Pocijuka**. Minęło już kilka miesięcy a więc można było w nowym miejscu, poczuć się jak u siebie w domu.

Od razu nasuwa się pytanie czy ksiądz, który wędruje z parafii na parafię czuje się w którymś miejscu - jak w domu?



*-Wszyscy jesteśmy ludźmi drogi, wędrujemy przez życie do Pana Boga - mówi ksiądz proboszcz. Zgoda księdza na przeniesienie do innej parafii to wyraz przyjęcia decyzji Księdza Biskupa jako aktu posłuszeństwa. Na pewno wykształca się w nas inna świadomość niż u ludzi świeckich. Wierni świeccy planują na stałe. Punktem ich odniesienia jest własna rodzina której służą. Ksiądz myśli trochę inaczej. Jest posłany do danej wspólnoty nie na zawsze. Biskup wypisuje księdzu dekret do pracy tu i teraz ale z myślą o wieczności. Proboszcz, czy wikariusz zawsze może być odwołany, przeniesiony do innej wspólnoty. Biskup ma swoją wizję duszpasterstwa na płaszczyźnie całej diecezji, trzeba się z tym liczyć i uszanować Jego decyzje. Przeniesienie na inną placówkę jest też dobrą okazją do tego, aby uporządkować pewne sprawy, duchowe i materialne. Wartością dodaną przynosin jest możliwość poznania nowych środowisk. Wchodzimy w relacje z innymi ludźmi i to pomaga w pracy duszpasterskiej. Nowi parafianie stają się swego rodzaju lustrem dla księdza, który się zmienia, starzeje, wzrasta (czasem na wadze). Parafianie potrafią pokazać księdzu jego niedoskonałości, potrafią dostrzec jego duchowość lub jej brak i to jest wspomnianą wartością dodaną. Nawet jeśli te relacje są trudne, to są one potrzebne. Ksiądz funkcjonuje w wymiarze nauki Pana Jezusa i prawa kościelnego, zasad liturgicznych i to porządkuje życie osobiste kapłana. Ale moje myślenie musi też być otwarte na ludzi, ludzi tak samo słabych jak ja, grzesznych, którym należy pomóc. To wszystko ma wpływ na życie kapłańskie, kształtuje osobowość księdza, zachęca do wysiłku. Zmiana miejsca posługi duszpasterskiej, to dla mnie czas podsumowania, przeanalizowania swoich porażek i wyciągnięcia wniosków, odpokutowania za błędy, ale też czas radości z tego dobrego co zostawiamy odchodząc.*

*Bóg obdarza nas darami i talentami, należy to wykorzystywać i nie tracić czasu. Czas powinien być dobrze zagospodarowany. Zmiana parafii to dla księdza okazja do uruchomienia w sobie nowych pomysłów. Dziękuję Panu Bogu za dar spotkania kapłanów, którzy są przykładem ludzi nie tracących czasu. Pamiętam z poprzedniej parafii przyjaciół powtarzających jak refren „pro-*

szę księdza jak nie zrobimy nic w tym roku, to będzie to rok stracony" Obowiązki duszpasterskie, rozwój intelektualny, praca fizyczna, zainteresowania, to wszystko jest potrzebne, aby w tym bądź co bądź trudnym powołaniu nie stać się zawodowcem.

Ksiądz Mieczysław Pocięjuk święcenia kapłańskie przyjął dnia 13 czerwca 1992 r. w Katedrze Siedleckiej z rąk biskupa **Jana Mazura**. Mszę prymicyjną odprawił w swojej rodzinnej parafii, w kościele pod wezwaniem Filipa Nereusza w Kąkolewnicy 14 czerwca 1992 r.

Rodzice księdza Mieczysława to **Franciszek i Jadwiga**, chrzestni to: **Edmund i Jadwiga**.

Oprócz Mieczysława rodzice wychowali dwie starsze córki. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Kąkolewnicy, Mieczysław Pocięjuk uczęszczał do Technikum Mechanicznego w Radzynie Podlaskim. Po maturze zapadła decyzja o pójściu do seminarium duchownego.

Pytam księdza kiedy przyszła wiedza, powołanie, że będzie księdzem. Nie odpowiedział od razu. Podczas tej chwili milczenia pomyślałam, że każdego księdza pytają o to samo i....

*- Rzeczywistość bycia księdzem opisujemy całym swoim życiem-mówi. To nie jest i nie może być jednorazowe poruszenie serca. W ostatniej klasie technikum pojawiła się taka myśl, żeby zostać księdzem. Ta myśl wróciła mocno po egzaminach dyplomowych i maturalnych, wtedy podjąłem decyzję.*

W Seminarium Diecezjalnym nauka trwała sześć lat, zakończona święceniami kapłańskimi i pierwszą placówką w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na Woli w Białej Podlaskiej. Potem było osiem wikariatów, dwa lata pracy w diecezjalnej Caritas, probostwo w Radomyśli k/Siedlec i Komarówka Podlaska.

Zdaniem księdza proboszcza co jest ważne w duszpasterstwie: *- Podstawową rzeczą jest odpowiedź we własnym sercu na pytanie: czy ja jestem człowiekiem wierzącym i czy mam poczucie własnych słabości? W dzisiejszej Ewangelii zarzucono Panu Jezusowi, że spotyka się z grzesznikami. Na co Pan Jezus odpowiedział, że nie przyszedł nawracać sprawiedliwych tylko grzesz-*



*ków. Wspólnota kościoła to nie tylko wspólna modlitwa na niedzielnej Mszy Świętej. Modlimy się wspólnie, ale każdy jest indywidualnością, mamy własne aspiracje, marzenia, własne życie! Oczywiście Pan Jezus nas szlifuje, podpowiada co powinniśmy robić, a czego nie. Kapłan gdy chce być dobrym duszpasterzem powinien często chodzić na wykłady do Pana Jezusa i ze wszystkich sił powinien starać się patrzeć na parafię jako wspólnotę osób. To wspólnota ludzi młodszych i starszych, sprawnych i schorowanych, uzdolnionych i tych, którzy tego w sobie nie widzą, zamożnych i słabo uposażonych. Jedność w różności. Gdy w myśleniu księdza w odniesieniu do wiernych pojawia się określenie „ONI” w tym samym momencie rozpoczyna się jego osobista porażka duszpasterska. Myślę, że duszpasterstwo to przyjaźń księdza z Panem Bogiem i z ludźmi. Warto też pamiętać o tej mą-*



*drej myśli (nie pamiętam autora) „Wydaje się mu, że kocha Pana Boga, dlatego nie kocha nikogo” Oczywiście nie da się być przyjacielem wszystkich, nawet był by to błąd wychowawczy. Trzeba opanować sztukę stawiania mądrych wymagań. Warto też nauczyć się bycia konsekwentnym. Dzisiaj czasem bywa i tak, że dla ludzkiej słabości dajemy 100 procent przyzwolenia „...możesz żyć źle, bo masz prawo do pomyłki”. To nieporozumienie. Powinniśmy odkryć w sobie siłę prawości. To jest taki rodzaj wiedzy o życiu, którą wynosimy z domu, siła służąca pozytywnej przemianie siebie samego, środowiska w którym jesteśmy na co dzień i przemianie świata. W duszpasterstwie ogromną rolę odgrywają rodzice i dziadkowie. Dobrze, gdy rodzice o tym wiedzą i starają się zaszczepić w dziecku ewangeliczną prawość. Rodzina jest też kolebką dobrych księży i duszpasterzy.*

Coraz częściej słyszymy od ludzi, że bycie księdzem to zawód. Jaki jest księdza stosunek do takiego zarzutu? Bo stwierdzenie „zawód” w kontekście duchownego brzmi jak zarzut - pytam.

*- Nie będę się bronił przed słowem zawód, w końcu księża są zatrudnieni, pobierają wynagrodzenie, płacą podatki ZUS i do US. Nie lubię jednak używać tego słowa, ponieważ bycie z kimś „w zawodach” prowokuje do rywalizacji (czasem niezdrowej). Moje rozumienie bycia księdzem to rzeczywistość, którą muszę na co dzień przemyśleć i zweryfikować sam przed sobą. Przepraszam za może nazbyt odważną myśl. Wiem, że ja nigdy nie będę jak np. Św. Ojciec Pio, ale i On nigdy nie będzie mną. Nawet jeśli przyjęliśmy ten sam sakrament kapłaństwa od Pana Jezusa, to przed każdym z nas Pan Jezus stawia inne zadania i innych ludzi dla których nie mogą być zawodowcem. Jeśli już miałbym się zgodzić na miano zawodowca to tylko pod tym względem, że nauczę się zawodowo odróżniać dobro od zła. Kiedy drugi człowiek odchodzi ode mnie i nie ma poczucia straconego czasu, to i dla mnie nie jest to bez znaczenia. Czasem warto nie silić się na robienie rzeczy zawodowo wielkich, żeby nie odstraszyć tych, którym się nie powiodło.*

Ksiądz Mieczysław Pocięjuk pełni obowiązki proboszcza parafii w Komarówce Podlaskiej od 1 lipca 2017 roku.

*- Zanim tu przyszedłem to słyszałem o parafii i parafianach wiele dobrego. Ludzie są tu rozmodleni, korzystają z sakramentów świętych, są chętni do pracy. Dobrze by się stało, gdyby tak zostało po moim odejściu, a najlepiej gdyby wszyscy trafili do Nieba. Moje spotkanie z Parafią Komarówka rozpoczęło się w 2008 r. gdy będąc w diecezjalnej Caritas zachęcałem młodzież i nauczycieli do założenia szkolnego koła Caritas. Zostało powołane i istnieje do dzisiaj. Dzieci i młodzież w naszej parafii mają wiele dobra w sobie. My księża musimy o tym pamiętać i pozytywnie zapalać do pracy nad sobą i dla wspólnoty. O parafii chcę mówić tylko dobrze. Nie wykluczam i tego, że w tym wspólnym wędrowaniu do Pana Boga pojawią się jakieś trudności. Nie mniej jednak mam wiele ufności w Bożą Opatrzność. Skoro się tutaj znalazłem to znaczy, że Pan Bóg chce mnie usłyszeć tu, wśród tych konkretnych ludzi, za co Panu Bogu dziękuję!!!*

Ewa Koziara

## 1918-2018 - 100. lecie odzyskania

# Konkurs historyczny: 100. lecie odzyskania przez Polskę niepodległości

Posel **Adam Abramowicz** był pomysłodawcą i organizatorem Konkursu Historycznego - 100. lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, który został ogłoszony w grudniu 2017 r.

I etap konkursu odbywał się w szkołach, które zadeklarowały udział w konkursie. Były to szkoły podstawowe i gimnazja z miasta Biała Podlaska i Powiatu Białskiego oraz szkoły ponadgimnazjalne z miasta Biała Podlaska, powiatu białskiego i powiatu radzyńskiego.

II etap konkursu odbył się w **Białej Podlaskiej 22 stycznia 2018r.** w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Oddział Biała Podlaska. Przyjechali uczniowie ze szkół, które się zgłosiły.

Partnerem w zorganizowaniu konkursu byli: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Oddział Biała Podlaska oraz Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej, gdzie odbyło się podsumowanie konkursu - 27 stycznia 2018 r.

Rozpoczęto Mszą św. za Ojczyznę, patriotyczne kazanie wygłosił o. Marek Moga przeor klasztoru leśniańskiego. Następnie w Sali Trzystulecia nastąpiło podsumowanie konkursu i rozdanie nagród. Zakres tematyczny, to okres czasu od wybuchu I wojny światowej 1914 r. do roku 1923.

W II etapie, szkoły były reprezentowane przez **5 uczniów** z każdej szkoły: podstawowej, gimnazjum, ponadgimnazjalnej, wyłonionych przez I etap szkolny. Uczniowie rozwiązywali test - 30 pytań z wyborem odpowiedzi oraz pisali pracę pisemną, związaną z historią regionu lub historią rodzinną z tego okresu czasu.



**Pan Karpowicz**  
z wnukiem

Jury w składzie: dr. **Szczepan Kalinowski**, regionalista przewodniczący jury, dr. **Dariusz Sikora** wiceprzewodniczący jury, nauczyciel historii w Szkole Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej, **Franciszek Malczewski** nauczyciel w Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Chotyłowice gmina Piszczac i **Bożena Szybczyńska** nauczyciel historii i dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej w Białej Podlaskiej. To oni wskazali zwycięzców. Wśród nagrodzonych były uczennice **Monika Chomiuk** I miejsce i **Michalina Lajtar** III miejsce z Gimnazjum w Komarówce Podlaskiej. Uczennice do konkursu przygotowała **Paulina Rudnicka** nauczycielka historii. Monika i Michalina swoje prace pisemne poświęciły panu **Stanisławowi Karpowiczowi** z Derewicznej - bohaterowi wydarzeń związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Uczennice przygotowując się do konkursu korzystały z pracy napisanej przez **Tomasza Demianiuka**, wówczas ucznia z klasy

VIII, pod kierunkiem nauczycielki historii pani **Teresy Eljaszuk**. Praca została napisana w 1998 r. i znajduje się w szkolnej bibliotece. Jak czas pokazał przydaje się nowym pokoleniom.

Na podstawie prac konkursowych i pracy **Tomasza Demianiuka** przybliżyć postać pana **Stanisława Karpowicza (1901-2007)**.

- Urodził się 20 września 1901 r. w Derewicznej k/Komarówki Podlaskiej. Przeżył dwie wojny światowe. Zmarł w 2007 r., mając 106 lat. Jednakże zawsze twierdził, że był pięć lat starszy. Cieszył się bardzo dobrą pamięcią. Jako dziecko uczęszczał do naczelnej szkoły w pobliskich Przegalinach, którą ukończył w 1912 r.

W 1914 r. wybuchła I wojna światowa. Ze wspomnień dowiadujemy się, że już w 1914 r. garnizon rosyjskiej jazdy przejeżdżając przez wieś rekwizował na potrzeby wojny płody rolne i przedmioty metalowe. Zachęcano miejscową ludność do wstępowania w szeregi armii rosyjskiej. W zamian obiecywano pieniądze i wolności polityczne, o których mówiła odezwa Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza z dnia 14 sierpnia 1914 r. Mieszkańcy wsi zajęli stanowisko wyczekujące.

W sierpniu 1915 r. sytuacja uległa zmianie, Podlasie opuścili wojska rosyjskie a wkroczyły austriackie. Ludność miała przychylny stosunek do Austriaków i niejednokrotnie pomagała w usuwaniu Rosjan. W styczniu 1916 r. na Podlasie przyszedł Niemcy.

W 1916 r. z inicjatywy ks. Jana Rudnickiego powstała w Komarówce straż pożarna. Była to jawna organizacja społeczna. W rzeczywistości zaś stanowiła załóżek konspiracyjny Polskiej Organizacji Wojskowej. W Komarówce POW powstała w lutym 1917 r. Znanymi działaczami POW w Komarówce, Derewicznej i Przegalinach byli: Jan Szczęch, Feliks Dragan, Jan Grabowski, Onacki i Makowski. Onacki, Kisiel i Nowik służyli w Legionach Piłsudskiego, po kryzysie przysięgowym wrócili do Derewicznej i aktywnie włączyli się w dzieło niepodległościowe. Byli to starsi koledzy Stanisława Karpowicza, który wówczas miał 16 lat i bardzo chciał uczestniczyć w tej walce. Za zgodą starszych kolegów przynosił informacje między członkami i kierownictwem organizacji w regionie.

Zadaniem POW było: podtrzymywanie ducha w narodzie polskim poprzez udział w działalności konspiracyjnej; prenumerata zakazanej prasy np.: „Wolna Polska”; organizowanie tajnych zebrań i kółek; zbieranie broni i amunicji; szkolenie; rozbrajanie okupanta oraz wyłanianie władz i kadr spośród swoich członków. Te wszystkie warunki spełniała komarowska POW. Stanisław Karpowicz odbywał tajne szkolenia, uczestniczył w spotkaniach konspiracyjnych i akcjach rozbrajania Niemców.

Na przełomie października i listopada 1918 r. upadają „Wilhelmowe Niemcy”. Z chwiłą ustępowania okupanta Straż Pożarna i POW wystąpiły z bronią w ręku, jako zorganizowane oddziały siły zbrojnej w Komarówce, Żeliźnie, Rossoszu rozbrajając tam Niemców. Siedemnastoletni wówczas Karpowicz uczestniczył w wielu akcjach. Najważniejsze to: rozbrajanie Niemców w Komarówce, akcja rozbrojenia szwadronu kawalerii niemieckiej i niemieckiego garnizonu w Milanowie oraz walki w Żeliźnie.

20 listopada 1918 r. w Komarówce Podlaskiej doszło do zaciętych walk POW z ekspedycją niemiecką. W tej akcji zginęło 16 powiaków, których prochy spoczywają na miejscowym cmentarzu.

## przez Polskę niepodległości

Wśród poległych byli bliscy koledzy Karpowicza: Tracewicz, No-wik, Kaliszek, Żeliskowicz, Olszewski, Chwedoczuk, Szepeta i inni. To wydarzenie zostało zanotowane w kronice parafialnej w Komarówce.

Kolejna akcja w jakiej brał udział pan Karpowicz było rozbrojenie korpusu kawalerii niemieckiej w Milanowie, gdzie stacjonował 50-osobowy garnizon i 220 osobowy szwadron kawalerii. W pobliskim Jabloniu było dowództwo Komendy Etapów Ober-Ostu. Organizatorem i dowódcą akcji rozbrojeniowej był Marian Drabik przybyły z Łukowa.

Zdaniem pana Karpowicza dziwny był to proces rozbrajania. Właściciel Milanowa książę Władysław Czetwertyński zażądał, by peowiacy nie rozbrajali Niemców. Nie usłuchano rozkazu księcia. Członkowie organizacji razem ze strażakami zaatakowali garnizon i kawalerzystów. Żołnierzy zamknęli w dworskiej ojczeni. Wśród rozbrojonych było dużo Polaków. - *Jakież było to dziwne uczucie - mówił Karpowicz, kiedy ci, którym odbieraliśmy broń, ściskali nas, dziękując. Byli to rodacy z Wielkopolski, Pomorza i Górnego Śląska.*

Peowiakom dostały się konie i uzbrojenie. Jeden koń z pełnym rynsztunkiem przypadł naszemu bohaterowi. Podobne akcje rozbrajania okupanta miały miejsce w Sarnakach, Konstancyńwie, Janowie Podlaskim, Białej Podlaskiej, Huszlewie. W Międzyrzeczu Podlaskim 16 listopada 1918 r. miały miejsce tragiczne wydarzenia, w walkach z Niemcami zginęło 44 peowiaków. Data ta przeszła do historii Podlasia jako „międzyrzecki dzień wolności”. W początkach grudnia 1918 r. w Komarówce Podlaskiej POW stworzyła Milicję Narodową, która utrzymywała władzę Polaków na wyzwolonych terenach. Należał do niej Stanisław Karpowicz, który z Franciszkiem Walumą i innymi strzegłi porządku i bezpieczeństwa w Derewicznie.

Wolność zawitała na Podlasie 9 lutego 1919 r., kiedy z Terespoła wyjechał ostatni niemiecki pociąg.

### Wojna 1920 roku

Lata wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. okazały się dla Stanisława Karpowicza najbardziej dramatycznym i najbarwniejszym okresem jego życia.

W listopadzie 1919 r., w wyniku poboru roczników 1900 i 1901 Stanisław Karpowicz został powołany do służby w Wojsku Polskim. Razem z kolegami 3 lutego 1920 r. został przewieziony do Białej Podlaskiej, skąd przetransportowano ich do Brześćcia, gdzie uformowano oddział, który przewieziono do Łucka. Tam stacjonowały kadry Armii Józefa Hallera. W marcu 1920 r. Karpowicz jako żołnierz Błękitnej Armii wyruszył na front. Tego samego miesiąca, nad Styrem, oddział jego przydzielono do 144 Pułku Piechoty Strzelców Kresowych (PPSK). Pułk ten wchodził w skład XXXVI Brygady Piechoty w 18 Dywizji Piechoty pod dowództwem gen. Franciszka Krajowskiego. Stanisław Karpowicz służył w III Batalionie, w 12 kompanii, w stopniu plutonowego.

Szlak bojowy rozpoczął w Dorażnej na Wołyniu. Stąd jego formacja wyruszyła na front w kierunku Niemirowa. W nocy, w Niemirowie Karpowicz jako 19 letni żołnierz oddał po raz pierwszy strzały w kierunku wroga. Po zakończonej sukcesem potyczce jego oddział ruszył w pościgu za bolszewikami w kierunku Dubna. Kolejna potyczka z Sowiecami rozegrała się pod Dubnem, tu za bohaterską postawę został odznaczony Krzyżem Walecznych. Kolejne miejscowości na jego szlaku bojowym to: Międzybórze, Komarów, Winnica, a finał wyprawy to Kijów. W ciągu długiego, krwawego marszu 144 PPSK walczył na początku z piechotą sowiecką, a od maja z 1 Armią Konną Siemiona Budionnego - z Pułkiem Kozaków Czernih. Choć mało znaczący jest stopień plutonowego, to w przypadku pana Stanisława kryje on czlowieka

szlachetnego i ofiarne. Był tak dobrym żołnierzem, że nie obawiano się powierzyć mu bardzo ważnej misji wojskowej. To jego, pod koniec maja 1920 r. wysłano z ściśle tajnym rozkazem do wojsk Semena Petrułi.

144 PPSK od początku lipca 1920 r., wśród ciągłych marszów odwrotowych, prowadził nieustanne walki z zagonami Budionnego. Dla wycofujących się z południowego wschodu wojsk polskich wytworzyła się niebezpieczna sytuacja - okrążenia z trzech stron. W tak trudnych warunkach Pułk ponosił najmniejsze straty, a działało się tak dlatego, że kierował się wskazówkami dowódcy 18 DP gen. Franciszka Krajowskiego, który opracował nową, skuteczną metodę walki z Budionnym. Atakował w rannej porze, Kozacy tracili, nie zdążyli rozwinąć najważniejszej swojej zalety - ruchliwości. Jako przykład takiej taktyki Karpowicz podaje przykłady dwóch boję: pierwszy o mosty na rzece Boh i drugi, bardziej mu bliski - na łągach koło Krzemieńca. W potyczce koło Krzemieńca nasz bohater dowodząc kilkunastoosobowym oddziałkiem pobit dwuplutonowy podjazd Budionnego i zabrał 4 działa.

Pomimo tych drobnych sukcesów 144 PPSK jak i cała Armia Polska na Ukrainie wycofała się w kierunku Starego Konstancyńowa. Jak wspomina pan Karpowicz lato było upalne, oddziały polskie poruszały się powoli, ale żołnierze mieli czapki odwrócone w tył, na znak, że tu jeszcze wróca.



Rozstrzygnięcie konkursu historycznego  
- Leśna Podlaska 27 styczeń 2018 r.

Jak wiemy z historii ostatnie dni lipca 1920 r. były dramatyczne dla całego narodu. Niepodległy byt Ojczyzny „wisiał na włosku”. Dni te były też najsmutniejsze w życiu pana Stanisława. W wyniku niekorzystnej sytuacji militarnej dostał się do niewoli.

22 lipca 1922 r. 144 PPSK doszedł do miasteczka Brody. Dwa dni później rozegrała się tam bitwa z bolszewikami. W walkach w rejonie Brodów i Radziwiłłowa część 144 pułku, w tym pluton Stanisława Karpowicza został okrążony i wzięty do niewoli. Pozbawionych mundurów i obuwia Polaków pędzono do Dubna. Wśród krzyków i przekleństw, świstu kozackich nahajek poruszali się powoli polscy jeńcy. Karpowicz szedł razem z kolegami z 9 Pułku Straży Pogranicznej i 101 Pułku Piechoty.

W niewoli kilkakrotnie podejmował próby ucieczki. Dwa razy został schwyty, raz ukarany batożeniem a więc biciem nahajkami. Kolejna ucieczka okazała się już udana.

Razem z kolegami dostał się na służbę w majątku pana Grabowskiego w Filipowiczach Zawiehelskich, gdzie wykonywał prace polowe i pełnił obowiązki wiejskiego parobka. Tam też przeżył najważniejszy moment wojny 1920 r. W majątku Grabowskiego przebywał do 29 sierpnia. Tego dnia będąc na podwórku usłyszał strzały karabinów maszynowych i ujrzał uciekające w panice wojsko rosyjskie. Po kilku godzinach obok majątku maszerowały oddziały polskie.

Skończył się czas niewoli i ukrycia. Stanisław Karpowicz wstąpił do Armii Polskiej i rozpoczął walkę w oddziałach ofensywnych na Wołyniu. Cdn.

# Szkoła z tradycjami

Liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Podlaskiej w Komarówce Podlaskiej ma ponad 70-letnią historię i tradycję - istnieje od 1944 r. Aktualnie funkcjonuje w Zespole Szkół Samorządowych, w skład którego ponadto Branżowa Szkoła I stopnia z oddziałami Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Od 2006 r. organem prowadzącym szkołę jest Gmina Komarówka Podlaska.

O roli liceum dzisiaj już nie tylko mówią, ale też świadczą swoją pozycją zawodową ludzie, którzy ukończyli to liceum. Od 1979 r., co 5 lat organizowane są Zjazdy Absolwentów, gromadzące dorosłych ludzi, którzy z radością i wzruszeniem wracają w progi swojej szkoły.



Od momentu rozpoczęcia działalności do chwili obecnej szkoła wykształciła bardzo dużą grupę absolwentów, którzy rozsiani są po całym świecie. Wielu z nich napawa szczególną dumą, gdyż ich wykształcenie i sukcesy są znane na skalę regionu, kraju, a także świata. Ważne jest szczególnie to, że tacy ludzie nadal z sentymentem wspominają swoją - naszą szkołę. Chętnie dzielą się z obecnymi uczniami LO i BS I stopnia swoimi wspomnieniami i doświadczeniem odwiedzając nas podczas organizowanych od kilku lat Dni Otwartych szkoły. Do tej grupy osób należą m.in.: inż. **Zygmunt Choreń** konstruktor jachtowy zwany „Ojcem żaglowców”; **Marek Klimiuk** podróżnik, zdobywca najwyższych szczytów górskich; dr inż. **Aneta Krzyżak** chemik i prodziekan WSOSP w Dęblinie; **Robert Gmitruczuk** wicewojewoda lubelski; Marcin Prokopiuk kapitan Jednostki Wojskowej GROM; **Ireneusz Demianiuk** wójt Gminy Komarówka Podlaska... oraz wielu innych.

Współcześnie uczniowie dalej kontynuują piękne tradycje szkoły osiągając sukcesy. Powiemy o kilku: **Mateusz Burczaniuk** Laureat III edycji ogólnopolskiego konkursu „Matura na 100 procent” (jeden z 25 najlepszych maturzystów w Polsce w 2016 r.) organizowanego przez Fundację „Zawsze Warto” wraz z Centralną Komisją Eg-

zaminacyjną. Dwukrotny finalista etapu centralnego Olimpiady Teologii Katolickiej,

- finalista etapu centralnego Olimpiady Języka Rosyjskiego,

- międzynarodowy certyfikat z języka rosyjskiego B2 (poziom zaawansowany). **Natalia Siedlecka**, **Ewelina Parańska** finalistki etapu centralnego Olimpiady Języka Rosyjskiego. **Krzysztof Filipiuk** uczestnik eliminacji wojewódzkich Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

**Paweł Kowalik** udział w zawodach Centralnej Olimpiady o Unii Europejskiej, udział w zawodach okręgowych Olimpiady Wiedzy o Prawie, udział w zawodach okręgowych Olimpiady Wiedzy o Społeczeństwie.

**Dorota Klimiuk** laureatka etapu okręgowego Olimpiady Biologicznej. **Mateusz Frankowski** laureat I miejsca etapu centralnego Olimpiady Przedsiębiorczości. **Martyna Juszczyńska** laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zapobiegamy pożarom”, czołowe lokaty w Wojewódzkim Konkursie Tłumaczenia Poezji Obcojęzycznej.

Ponadto uczniowie biorą udział w wielu innych konkursach (wewnątrzszkolnych i zewnętrznych), zawodach sportowych i turniejach strzeleckich osiągając sukcesy.

Wielu z tych uczniów za wysokie osiągnięcia nagradzanych jest w formie różnych **stypendiów**: „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2017-2018”, Stypendium Prezesa Rady Ministrów (co roku), szkolne stypendium za wyniki w nauce lub za osiągnięcia sportowe.

Oprócz stypendiów motywacyjnych młodzież wspierana jest socjalnie poprzez darmowe podręczniki dla uczniów klas pierwszych, dofinansowanie kursu prawa jazdy (jest możliwość odbycia kursu w szkole), dofinansowanie wycieczek szkolnych oraz możliwość zamieszkania w internacie z niskim kosztem.

Ciężka praca uczniów i wielkie zaangażowanie nauczycieli sprawiają, że liceum osiąga bardzo dobre wyniki egzaminów maturalnych. Zdawalność matury na



przeźrzeni ostatnich lat waha się w zakresie **97-100%**. Ma to swoje odzwierciedlenie w rankingach szkół ponadgimnazjalnych: w 2016 r. - 490 miejscu wśród najlepszych liceów ogólnokształcących w kraju (ranking Perspektyw), co dało tytuł *Brązowej Szkoły 2016*. Natomiast w 2017 r. 46 pozycja wśród najlepszych liceów w województwie lubelskim. Przytoczone fakty to doskonały dowód na to, że niewielka szkoła wiejska pracuje solidnie, stawiając na jakość kształcenia. Wielką zaletą szkoły jest też fakt, że uczniowie mają możliwość dowolnego wyboru przedmiotów w zakresie rozszerzonym, co odpowiada ich zainteresowaniom i potrzebom.



Od kilku lat możemy także poszczycić się tytułem *Szkoła Innowacji* przyznawanym szkołom, w których realizowane są nowatorskie pomysły, wspierana jest praktyczna edukacja i kreatywność uczniów, promuje się przedsiębiorczość, realizowana jest współpraca międzynarodowa oraz podejmowane są wszelkie niestandardowe i innowacyjne działania.

W ten format wpisują się szkolenia naszej kadry w ramach projektu Comenius (2013 r.) i Erasmus+ (2015r.) (wyjazdy do Niemiec, Austrii i na Lotwę).

Poszerzanie horyzontów naszej młodzieży to także organizowanie licznych wycieczek krajowych i zagranicznych (do Włoch, do Pragi, do Brześcia), spotkań integracyjnych, jesiennych spotkań z kulturą, rajdów rowerowych oraz nocnych maratonów filmowych. W tym zakresie otrzymujemy od kilku lat znaczące wsparcie finansowe od organu prowadzącego szkołę, czyli Gminy Komarówka Podlaska.

Jako społeczność szkolna nie pozostajemy także obojętni na potrzeby innych ludzi. Dlatego też aktywnie udzielamy się w różnych akcjach charytatywnych o zasięgu lokalnym jak również ogólnokrajowym. Nasi uczniowie jako wolontariusze wspierają takie przedsięwzięcia jak: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (WOŚP); Szlachetna Paczka; Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą; projekt #KOMÓRKOMANIA na rzecz Fundacji DKMS.

W szkole od wielu lat działają organizacje uczniowskie:

- Samorząd Uczniowski organizuje akcje i konkursy wewnątrzszkolne, np. zbiórkę makulatury, zbiórkę elektrośmieci, zbiórkę zabawek dla Domu Dziecka pod hasłem „Daj pluszaka dla dzieciaka” itp.).

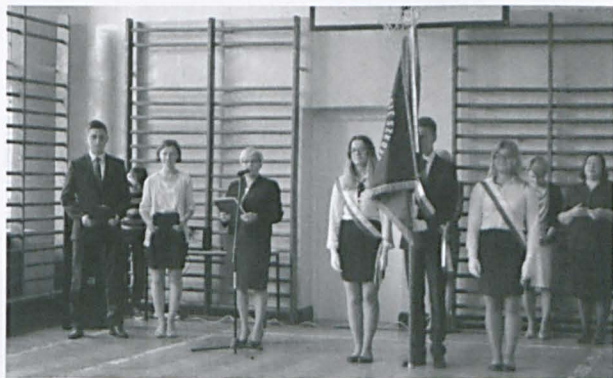
- Spółdzielnia Uczniowska, której główne zadanie to dzia-

łanie szkolnego sklepiku, który prowadzą sami uczniowie pod opieką nauczycieli. Dochód ze sprzedaży przeznaczamy na cele uczniowskie i szkolne, a młodzież uczy się zasad spółdzielczości i przedsiębiorczości.

- od 2009 r. Liga Obrony Kraju (LOK) w ramach której działa Koło Strzelectwa Sportowego. Zajęcia prowadzi licencjonowany Instruktor Strzelectwa Sportowego. Organizowane są zawody gminne i powiatowe w strzelaniu z broni pneumatycznej oraz kulowej, w których nasi uczniowie zajmują czołowe lokaty.

Działania szkoły to oczywiście także uroczystości szkolne i środowiskowe: akcja „Sprzątanie świata”; uroczyste ślubowanie i otrzęsiny uczniów klas pierwszych; apel dla społeczności ZSS z okazji Dnia Edukacji Narodowej; wybory do Samorządu Uczniowskiego; akademie z okazji Święta Niepodległości; akademie z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja; apele okolicznościowe, np. uroczysta sesja Rady Gminy Komarówka Podlaska upamiętniająca rocznicę wprowadzenia stanu wojennego; ogólnoszkolne spotkanie oplatkowe; bal studniówkowy uczniów klas trzecich (odbywają się w szkole i są przygotowywane przez uczniów i ich rodziców); bal półmetkowy uczniów klas drugich;

Programy profilaktyczne: *S.N.A.P.*, czyli *Stop - Narkomanii, Alkoholizmowi i Przemocy, Archipelag Skarbów, Ars czyli jak dbać o miłość?*, *NOE*, kampania społeczna *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym, Wybieram życie I krok*, wyjazdy do *MONAR-u*.



Od roku szkolnego 2017/2018 wzbogaciliśmy ofertę edukacyjną dla naszych uczniów poprzez zorganizowanie  **dodatkowych, bezpłatnych**  zajęć z języka angielskiego i języka hiszpańskiego prowadzonych przez lektorów z profesjonalnych szkół językowych. Zajęcia odbywają się po lekcjach oraz w soboty.

Ponadto od tego roku chętni uczniowie biorą udział w zajęciach **grupy mundurowej**. Stwarza to możliwość poznania specyfiki pracy w różnych formacjach służb mundurowych. Zajęcia prowadzą przedstawiciele straży pożarnej, policji, służby leśnej oraz wojska.

Wielkie wsparcie w rozwijaniu oferty skierowanej do młodzieży zarówno od strony organizacyjnej, jak również finansowej mamy ze strony organu prowadzącego szkołę, czyli gminy Komarówka Podlaska na czele z panem Wójtem **Ireneuszem Demianiukiem**. (LO)

# Droga Komarówka - Derewiczna

„Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”, to pochodzące z czasów starożytnych powiedzenie jest prawdziwe, bo droga pełni niezwykle ważną rolę w rozwoju cywilizacji.

Drogi rzymskie należą do najważniejszych osiągnięć inżynierskich Rzymu. Liczne odcinki rzymskich dróg przetrwały do dzisiaj. Pierwsze powstawały już w IV w. p.n.e. Ich nawierzchnię tworzyła ubita ziemia, a same drogi dopasowywały się do ukształtowania terenu. Chęć uzyskania jak najkrótszej odległości była cechą charakterystyczną rzymskiego budownictwa drogowego.

I jak czas pokazał inni wzięli z nich przykład, ale też budowano kierując się innymi zasadami.

Stara droga Derewiczna - Komarówka, to odcinek tzw. Gościńca, szlaku królewskiego prowadzącego z Wohynia, przez Bezwolę, Gradowiec (przysiółek Derewicznej), Derewiczną w stronę Komarówki i dalej Rossosz, Biała. Była to najkrótsza droga z Derewicznej do Komarówki. Ale...

- *To jest najdłużej budowana droga w naszej gminie - mówił Tomasz Weremczuk radny gminy. Pierwsza dokumentacja była w 1972 r. i cały czas nam obiecywano, a budowano inne, zdaniem władz bardziej potrzebne.*

*I teraz, dzięki staraniom pana wójta Ireneusza Demianiuka powstała wreszcie droga. W latach 2013-2014 położono pierwszą stabilizację. W 2017 r. wzmocniono tą stabilizację i położono pierwszą warstwę asfaltu okopano z obu stron, powstały rowy. II etap zakończenie inwestycji będzie w czerwcu tego roku: położona zostanie druga warstwa asfaltu, pobocza zostaną obsypane tłuczniem. I wtedy zrobimy uroczyste otwarcie drogi, która tyle lat czekała żeby w pełni służyć mieszkańcom. Najważniejsze, że ludzie są zadowoleni.*



wiejskiego, czymem społecznym zbudowano drogę przez wieś. **Wacław Wiszniewski, Stanisław Borowik, Kazimierz Sadowski, Józef Golec**, oni już wszyscy nie żyją, ale to oni prowadzili budowę drogi przez wieś. Pierwszy etap budowy sołtysiem wsi był **Józef Siuch**, **Jan Chomiuk** dalej prowadził budowę. Następnie sołtysiem był **Zbigniew Borowik, Stanisław Meleszczuk**, za niego dokończono drogę przez wieś, po nim obowiązki sołtysa pełnił **Henryk Borowik** i teraz mamy Ryszarda Zajacę, to szósty sołtys kiedy budowana jest droga w Derewicznej. Długo nam tą drogę obiecywano, to przecież ponad 3 km krócej, w Komarówce jesteście w ciągu pięciu minut.

## WARTO WIEDZIEĆ!

Pierwszą prawdziwie rzymską drogą była rozpoczęta w 312 p.n.e. przez cenzora Appiusza Klaudiusza Caecusa, **Via Appia**, łącząca Rzym z Kapuą. Drogę wytyczono w taki sposób, by skrócić odległość do minimum, tak więc całymi kilometrami biegnie ona w linii prostej, a nad doliną Ariccii przez potężny wiadukt. W kolejnych stuleciach chęć uzyskania jak najkrótszej odległości była cechą charakterystyczną rzymskiego budownictwa drogowego. Zmuszała ona budowniczych do budowania licznych mostów (np. granitowy most na Tagu w Alcántara, w Hiszpanii, czy most na Dunaju o długości 1127 metrów niedaleko Drobety w Rumunii), wiaduktów, nasypów, przekopów i tuneli. Innym precedensem jaki wprowadziła **Via Appia** było nazywanie drogi od nazwiska urzędnika, który nakazał jej budowę (zwyczaj ten stał się powszechny około sto lat po rozpoczęciu budowy drogi do Kapui).

Z kamien rzymskie drogi przekształciły się w ogromny system komunikacyjny, który razem ze szlakami morskimi scalał imperium rozciągające się na tysiące kilometrów na trzech kontynentach.

Układ dróg na Półwyspie Apenińskim przyczynił się do powstania powiedzenia „Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”. W sposób urzędowy potwierdził to powiedzenie Oktawian August, umieszczając na Forum Romanum złoty kamień milowy w formie pokrytej połączoną blachą kolumny. Stała ona w miejscu, gdzie krzyżowały się **Via Aurelia, Ostiensis, Flaminia, Salaria** i **Appia** łączące Rzym z wszystkimi prowincjami imperium.

Ewa Koziara



*Derewiczna ciągnie się około 4 km, najpierw zbudowano w latach 70.tych XX w. odcinek drogi od drogi radzyńskiej (nr 63), do gospodarstwa Józefa Kunacha, na początku lat 90. XX w. budowano dalej przez wieś i połączono tą drogę z drogą Komarówka, Brzeziny i Przegaliny Duże. Droga przebiegała obok ostatniego numeru wsi Derewiczna i w ten sposób naszą wieś połączono z Komarówką drogą asfaltową. Trzeba było jeździć naokoło.*

**Ryszard Zajac** sołtys wsi uważa, że to jest bardzo trafiona inwestycja. - *Wystarczy zobaczyć ile ludzi korzysta z tej drogi - mówi. Teraz nie słyszę pytania, po co ta droga. Dużo ludzi jeździ rowerami. Derewiczna to duża wieś, zamieszkała przez ok. 500 mieszkańców.*

- *Mój ojciec i ja byliśmy w tym komitecie budowy drogi w latach 70.XX w. Pamiętam, że częściowo został wykonany nasyp od Derewicznej do Łasku Górki - opowiada Zbigniew Wiszniewski radny gminy. Finansowano z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Fundusz został wycofany i budowa drogi stanęła. Kiedy budowano drogę Komarówka-Brzeziny-Przegaliny, to z funduszu*

## HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW

Z TERENU  
GMINY KOMARÓWKA PODLASKA W 2018 r.  
ODPADY WINNY BYĆ WYSTAWIANE DO GODZINY 7:00 W DNIACH ZBIÓRKI

ODPADY SEGREGOWANE	ODPADY NIESEGREGOWANE	GABARYTY, OPONY, ELEKTYRONIKA
	ORAZ POZOSTAŁE ODPADY ZBIERANIE SELEKTYWNE	
2 LUTEGO	3 LUTEGO	30 MAJA
6 KWIEŚNIA	7 KWIEŚNIA	
1 CZERWCA	2 CZERWCA	31 PAŹDZIERNIKA
3 SIERPNI	4 SIERPNI	
5 PAŹDZIERNIKA	6 PAŹDZIERNIKA	
7 GRUDNIA	8 GRUDNIA	

# Spotkanie noworoczne



# Biała Niedziela w Komarówce Podlaskiej



WÓJT GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

ZAPRASZA NA

## „BIAŁĄ NIEDZIEŁĘ”

BEZPŁATNE PORADY I KONSULTACJE LEKARZY  
SPECJALISTÓW Z 3 WOJSKOWEGO SZPITALA  
KLINICZNEGO W LUBLINIE

11 MARCA 2018

DERMATOLOG  
ORTOPEDA  
PULMONOLOG  
GERIATRA  
NEUROLOG  
GINEKOLOG  
LARYNGOLOG  
CHIRURG-UROLOG  
KARDIOLOG  
OKULISTA



MOŻLIWOŚĆ WYKONANIA BEZPŁATNYCH BADAŃ DODATKOWYCH: EKG, MIERZENIE CIŚNIENIA,  
SPIROMETRIA (POJEMNOŚĆ ŻYCIOWA PEUC), POZIOM CUKRU, CYTOLOGIA, KOMPUTEROWE  
BADANIE WZROKU, BADANIE SŁUCHU.

SZKOŁA PODSTAWOWA W KOMARÓWCE PODLASKIEJ UL. WOJSKA POLSKIEGO 7  
REJESTRACJA PACJENTÓW W PNIU 11.03.2018 OD 9:00 DO 13:00  
PRZYJĘCIA LEKARZY OD GODZ. 10:00  
PACJENT DO ZAREJESTROWANIA POWINIEN POSIADAĆ ZE SOBĄ NR PESEL  
WIĘCEJ INFORMACJI POD NR (83) 353 50 04

**ZAPRASZAMY!!**

